

BADANIA POLONISTYCZNE W ZAKRESIE LEGILINGWISTYKI

Recenzja książki pod tytułem *Polszczyzna. O większą poprawność językową tekstów prawniczych i nie tylko.*

Maciej Malinowski. 2018.

Kraków: Wydawnictwo-Drukarnia Ekodruk s.c.

ISBN: 978-83-948679-8-0. 312 stron

Recenzował **prof. UP dr hab. Artur D. KUBACKI**

Instytut Neofilologii

Uniwersytet Pedagogiczny

im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ul. Studencka 5, 31–116 Kraków

kubart@post.pl

W 2018 roku pojawiła się na rynku wydawniczym monografia naukowa dra Macieja Malinowskiego, polonisty z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, która została przedstawiona do awansu zawodowego. Recenzentami wydawniczymi książki byli prof. Radosław Pawelec z Uniwersytetu Warszawskiego oraz prof. Mirosława Mycawka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Z notki biograficznej zamieszczonej na końcu książki wynika, że Maciej Malinowski uchodzi w środowisku naukowym za specjalistę w zakresie ortografii i interpunkcji, a także poprawności i kultury języka polskiego. Jest mistrzem ortografii polskiej z 1990 r. (zwycięzca konkursu pod nazwą „Ogólnopolskie Dyktando” w Katowicach), a jego rozprawa doktorska była poświęcona zagadnieniom ortografii polskiej w ujęciu historycznym i na jej kanwie powstała w 2018 r. książka pt. *Ortografia polska. Kodyfikacja, reformy i zmiany pisowni (1830–2010) oraz jej recepcja*. Ponadto Maciej Malinowski jest ekspertem w Poradni Językowej PWN, a także doświadczonym redaktorem językowym i korektorem współpracującym z czasopismami zarówno o charakterze ogólnym („Angora”), jak i specjalistycznym (kwartalnik Krajowej Reprezentacji Samorządowych Kolegiów Odwoławczych *Casus*). Z jego opiniami w zakresie poprawności języka polskiego zetknąłem się, korzystając z Poradni Językowej PWN oraz czytając porady na jego blogu o poprawnej polszczyźnie *Obcy język polski* (prowadzi go od 2002 roku), ponieważ szukałem tam informacji, których nie mogłem znaleźć w słownikach poprawnościowych, gdy przygotowywałem się do wykładów z kultury języka polskiego lub gdy sprawdzałem teksty tłumaczeń na język polski kandydatów na tłumaczy przysięgłych.

Książka Macieja Malinowskiego stanowi ciekawe studium na temat jakości języka w tekstach prawnych i prawniczych. Skierowana jest przede wszystkim do środowiska prawników i urzędników, którzy najczęściej są autorami tekstów oficjalnych, a jej celem jest uświadomienie im, jakie błędy popełniają i jak można im zapobiec. Recenzowana pozycja ma przede wszystkim charakter aplikacyjny, choćby z tego względu, że czytelnik znajdzie tu gotowe wzorce rozwiązań wielu różnorodnych problemów językowych, poparte gruntownym uzasadnieniem, począwszy od zagadnień fonetycznych, poprzez ortograficzne, interpunkcyjne i stylistyczne, a skończywszy na gramatyce i leksyce.

Dzieło Macieja Malinowskiego wpisuje się wyraźnie w nurt eksploracji legilingwistycznych, tj. nauki zajmującej się badaniem języka prawnego i prawniczego z wykorzystaniem wiedzy i metodologii językoznawczej. Nauka ta określana jest przez Jerzego Pieńkosa (1999: 3) mianem jurylingwistyki, a termin francuski *jurilinguistique* wprowadził do nauki Jean-Claude G  mar (1982) w latach 70. XX wieku w Kanadzie. Wsr  d polonist  w badania legilingwistyczne prowadzili mi  dzy innymi tacy badacze, jak Bo  zena Ha  as (1995), Hanna

Jadacka (2006), Radosław Pawelec (2007), Halina Kurek (2015) oraz Maria Teresa Lizisowa (2016), natomiast badania legilingwistyczne w aspekcie przekładoznawczym są przedmiotem zainteresowania wielu neofilologów¹, którzy od 2006 roku spotykają się corocznie na konferencjach o charakterze międzynarodowym, organizowanych przez Pracownię Legilingwistyki, a obecnie – po zmianie nazwy – przez Zakład Legilingwistyki i Języków Specjalistycznych Wydziału Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Mimo wprowadzenia teoretycznego do zagadnień legilingwistyki książka Macieja Malinowskiego stanowi przede wszystkim – podobnie jak opracowanie prof. Hanny Jadackiej (2006) – znakomity poradnik językowy dla prawników i urzędników. Oprócz wymienionych tu dwóch zawodów książka skierowana jest także do wszystkich osób zainteresowanych poprawnością językową w mowie i piśmie. We *Wstępie* znajdujemy zapowiedź, że książka zawiera:

wskazówki i podpowiedzi, jak poprawić polszczyznę, by odnieść w zawodzie prawnika sukces, by być mistrzem oracji na sali sądowej czy autorem tekstów bardzo dobrze napisanych pod względem językowym, a przez to wzbudzających uznanie odbiorców, którzy do nich chętnie wtedy sięgają (Malinowski, 2018: 30).

Będące przedmiotem omówienia opracowanie liczy 312 stron i obejmuje wstęp, siedem rozdziałów, podsumowanie, indeks form wyrazowych, zwrotów i nazwisk, a także wykaz literatury, streszczenie w języku angielskim, aneks oraz informacje o autorze. Na początku książki Autor zdecydował się zamieścić przedmowy dwóch wyżej wymienionych recenzentów wydawniczych, co dość rzadko spotyka się w tego typu publikacjach.

Część teoretyczną stanowi jedynie wstęp, w którym Autor przedstawia zarys jurylingwistyki. Jest to w zasadzie wprowadzenie do lingwistyki prawa, w którym Autor na zaledwie dziewiętnastu stronach stara się najpierw przedstawić definicje dotyczące legilingwistyki i wielość terminów w polszczyźnie do niej się odnoszących, a następnie omówić stań badań tejże nauki z punktu widzenia kilku prawników i językoznawców. Szkoda, że polskie badania legilingwi-

¹ Zob. np. opracowania dotyczące poprawności językowej w procesie kształcenia tłumaczy Emilii Kubickiej, Lecha Zielińskiego i Sebastiana Żurowskiego (2013, 2019) oraz Dariusza Kali i Emilii Kubickiej (2014).

styczne zostały tak wrywkowo zreferowane. W rozdziale teoretycznym zabrakło – moim zdaniem – między innymi przywołania badań języka prawa prowadzonych przez neofilologów w zakresie translatorycznym, ale także rozważań uznanych naukowców polonistów, jak choćby niedawno zmarłej prof. Marii Teresy Lizisowej, która już od wielu lat zajmowała się lingwistyką prawa zarówno w ujęciu diachronicznym, jak i synchronicznym². Zabrakło również szerszego przedstawienia badań prowadzonych przez samych jurylingwistów³, jak na przykład przez prof. Jerzego Pieńkosa (1999), który uchodzi za prekursora tych badań w Polsce⁴.

Zasadniczą część książki, podzieloną na siedem rozdziałów, które mają charakter bardziej praktyczny, oceniam zdecydowanie pozytywnie. Rozważania na temat języka prawa Autor rozpoczyna od warstwy leksykalnej. Analizie poddaje nazwy wykonywanych przez mężczyznę i kobietę zawodów prawniczych, które w polszczyźnie sprawiają kłopot w zakresie ich deklinacji. Są to takie wyrazy, jak *sędzia/sędzina* i *radca prawny/radczyńi prawna*. Następnie Autor skupia się na błędnym użyciu takich wyrazów, jak *administratywista*, *reasumpcja*, *dywagacje*, *dokładnie* (jako odpowiedź twierdzącą na pytanie) oraz *reasumować*, *dywagować* i wyjaśnia istotę błędu. Z zainteresowaniem przeczytamy w dalszej kolejności opis niewłaściwego użycia brukselizmów, czyli zapożyczeń z unijnego żargonu (np. *mapa drogowa*, *destynacja*), które – jak stwierdza Malinowski – dotarły do Polski na fali fascynacji językiem angielskim. Rozdział pierwszy kończy się ciekawą analizą słowotwórczą rzeczowników męskoosobowych zakończonych na *-at*, *-ant* i *-ent*, które nierzadko sprawiają prawnikom (i nie tylko im) problemy z poprawnym użyciem. Chodzi tu o takie pary wyrazów, jak na przykład *nominat* – *nominant*, *mandat*

² Zob. wykaz literatury w ostatniej monografii naukowej Marii Teresy Lizisowej pt. *Komunikacyjna teoria języka prawnego* (2016), zawierający 23 teksty jej autorstwa.

³ Tak określa się osoby, które często posiadają zarówno wykształcenie prawnicze, jak i lingwistyczne i prowadzą badania naukowe w zakresie języka prawa. Należą do nich m.in. prof. Jerzy Pieńkos (1999), prof. Aleksandra Matulewska (2007, 2013), prof. Agnieszka Choduń (2013) i dr Anna Jopek-Bosiacka (2006).

⁴ Termin *jurylingwistyka* w błędnej formie językowej wprowadził do obiegu naukowego Jerzy Pieńkos (1999). Na błędne użycie członu określającego terminu *jurylingwistyka* w wymienionym złożeniu zwraca konsekwentnie uwagę Aleksandra Matulewska, redaktorka naczelna czasopisma *Comparative Legilinguistics. International Journal for Legal Communication*. Jej zdaniem prawidłowa pod względem językowym forma to *jurylingwistyka*, co notabene potwierdza także strukturalnie termin francuski *jurilinguistique*.

– *mandant* lub *beneficjant* – *beneficjent*. Do wyrazów sprawiających Polakom trudności w użyciu należą także – jak konstatuje Autor – rzeczowniki *gwarant*, *ignorant* i *abnegat*.

Przedmiotem rozdziału drugiego są nazwiska i imiona, a w szczególności ich – czasami skomplikowana – forma, odmiana i pisownia. Prawnicy zazwyczaj nie chcą odmieniać nazwiska, ponieważ uważają, że – jak pisze Malinowski (2018: 85) – ma ono zostać zachowane zawsze w postaci mianownikowej ze względu na jednoznaczność identyfikacyjną danej osoby. Jako tłumacz przysięgły języka niemieckiego z wieloletnim doświadczeniem mogę jedynie potwierdzić powyższą konstatację Autora, ponieważ w przekładanych z języka polskiego na język niemiecki wyrokach i postanowieniach prawie zawsze napotykam na brak deklinacji nazwisk osób biorących udział w postępowaniu (chodzi zarówno o nazwiska stron postępowania, jak i nazwiska świadków lub osób wysłuchiwanym przez sąd). Malinowski w klarowny i zrozumiały sposób prezentuje i objaśnia meandry wzorców deklinacyjnych nazwisk męskich i żeńskich.

Rozdział trzeci poświęcony jest uchybieniom z zakresu fonetyki. Chodzi w nim głównie o błędy w artykulacji wyrazów i wyrażeń spowodowane ich niepoprawną akcentuacją. Malinowski (2018: 114) zwraca przy okazji uwagę na maniere w wymowie, które – jak określa – „świadczą o niewielkich kompetencjach w sprawach poprawnej polszczyzny osób tak mówiących”. Rozdział ten powinni przeczytać w szczególności wszyscy ci prawnicy, którzy wypowiadają się na forum publicznym (np. sędziowie ogłaszający i uzasadniający wyroki), aby nie popełniać błędów fonetycznych.

W rozdziale czwartym Autor poświęca sporo uwagi ortografii, która – niestety – jest źródłem wielu uchybień w tekstach prawnych i prawniczych. Przedmiotem analizy stają się najpierw skróty i skrótowce, które to wyrazy nawet przez niektórych wytrawnych językoznawców są błędnie traktowane jako synonimy. Autor definiuje skróty i skrótowce, wyróżnia ich rodzaje, a następnie prezentuje sposoby ich deklinacji, a także zwraca uwagę na ich poprawną wymowę. Spośród analizowanych form na uwagę zasługują w szczególności problematyczny skrótowiec *Dz.U.* (od nazwy *Dziennik Ustaw*) oraz jego warianty, a także skróty nazw ustaw zwanych kodeksami. W odniesieniu do uchybień ortograficznych Autor wskazuje na dość często występujące błędy w zapisie przymiotników złożonych o członach równorzędnych i nierównorzędnych znaczeniowo, tj. mających strukturę podrzędną lub współrzedną (np. *sądowoadministracyjny* versus *sądo-*

wo-administracyjny). Malinowski słusznie stwierdza, że prawnicy mają spory kłopot z zapisem wspomnianych przymiotników złożonych, ale także tych z częstką *prawno-* (np. *prawnoetyczny* od etyki prawa versus *prawno-etyczny*, czyli zarówno prawny, jak i etyczny). Podobnie ma się rzecz z poprawnym zapisem przymiotnika *rzymsko-katolicki* przez administrację kościelną, która na drukach, pieczętkach oraz szyldach błędnie zapisuje ów przymiotnik z dywizem. Błąd ten powielają tłumacze języka niemieckiego, stosując kalkę strukturalną w przekładzie na język polski konfesji podawanej w dokumentach kościelnych (*römisch-katholisch* = **rzymsko-katolicki*). Sporo miejsca Autor poświęca łącznej pisowni części *-by* ze spójnikami i partykułami, która okazuje się dość skomplikowana w polszczyźnie. Odnosząc się do form zapisu tej części, Malinowski odwołuje się nie tylko do słowników poprawnościowych, lecz także do historycznych ustaleń Komitetu Ortograficznego PAU z 1936 r. oraz kolejnych komisji kodyfikacyjnych rozstrzygających kwestie poprawnościowe w zakresie ortografii polskiej. Następnym problemem ortograficznym poruszony w książce to błędny zapis części *nie* z rzeczownikami odczasownikowymi (np. *niedotrzymanie*, *nieprzestrzeganie*). Okazuje się, że nawet urzędnicy z Kuratorium Oświaty w Krakowie mają problem z poprawnym zapisem rzeczowników odsłownych z częstką *nie*, co potwierdza przytaczany przez Malinowskiego (2018: 154) przykład. Cytuje on pismo pracowników Kuratorium do dyrektorów szkół podstawowych, w którym przypomina się o **nie przynoszeniu* telefonów komórkowych przez uczniów na rejonowy etap konkursu humanistycznego. Przedmiotem zainteresowania Malinowskiego na koniec jego rozważań dotyczących ortografii polskiej stają się poprawne formy zapisywania dwuwyrzawowych nazw miejscowości, które stanowią nie lada wyzwanie dla prawników. Autor dokonuje najpierw ciekawego przeglądu rozstrzygnięć normatywnych i ustaleń różnych komisji kodyfikacyjnych, z których wynika, że zapis dwuczłonowych nazw miast sprawiał nawet autorom słowników ogromny problem, a obowiązująca w tym zakresie praktyka była różnorodna. I tak na przykład miasto *Busko-Zdrój*, jak stwierdza Malinowski (2018: 170–171), było zapisywane raz z dywizem, a raz bez dywizu. Z ustaleń Autora wynika, że w 2004 r. Rada Języka Polskiego wydała uchwałę, zgodnie z którą powyższy problem został rozwiązany definitywnie w ten sposób, że wszystkie dwu- lub wieloczłonowe nazwy miejscowości lub ich części identyfikujące wspólnie jednostkę administracyjną bądź geograficzną należy pisać z dywizem.

Rozdział piąty traktuje o usterkach interpunkcyjnych. Jak stwierdza Malinowski (2018: 179), źródłem najczęstszych błędów interpunkcyjnych jest przecinek, stawiany w miejscach do tego nieprzeznaczonych bądź pomijany w konstrukcjach zdaniowych, które go wymagają. Autor przytacza ciekawe przykłady błędów w zakresie przestankowania, które można spotkać zarówno w aktach prawnych (np. *Kodeks karny*), jak i dokumentach wagi państwowej (np. na kartach do głosowania Państwowej Komisji Wyborczej z 10 maja 2015 roku). Co więcej, okazuje się, że nawet pozytywnie zrecenzowane artykuły naukowe pisane przez prawników do czasopism specjalistycznych (np. kwartalnika Krajowej Reprezentacji Samorządowych Kolegiów Odwoławczych *Casus*) są dalekie od poprawności interpunkcyjnej, zwłaszcza w kontekście użycia przecinka.

Rozdział szósty poświęcony jest zagadnieniu stylu tekstów prawnych i prawniczych. Autor stwierdza, że prawnicy mają spory problem z zachowaniem kryterium poprawności stylistycznej w tworzonych przez siebie tekstach. Jak wylicza Malinowski (2018: 212), uchybienia w tym zakresie dotyczą niewłaściwego doboru środków językowych w stosunku do typu wypowiedzi, powtarzania tych samych treści w obrębie zdania, niepotrzebnego nasycania tekstów konstrukcjami analitycznymi oraz wyrazami pochodzenia obcego, np. latynizmami, a także zbędnego komplikowania wypowiedzi ustnej lub pisemnej tylko po to, aby tekst brzmiał bardziej naukowo.

W ostatnim rozdziale przedstawiono analizę językową dwóch tekstów prawniczych, tj. decyzji samorządowego kolegium odwoławczego oraz pisma procesowego pewnej kancelarii adwokackiej w Krakowie. Autor dokonuje sumiennej i drobiazgowej analizy decyzji SKO pod względem gramatycznym, składniowym, ortograficznym, interpunkcyjnym oraz edytorskim. Wszystkie błędy językowe zostały sklasyfikowane i opatrzone obszernym komentarzem. Po szczegółowym omówieniu uchybień językowych i niedociągnięć edytorskich poprawny językowo tekst decyzji zamieszczono w całości. Szkoda, że tej samej procedury, tj. umieszczenia całego tekstu po dokonaniu poprawek, Autor nie zastosował w stosunku do drugiego analizowanego tekstu, tj. pisma procesowego, w przypadku którego omówiono jedynie niektóre błędy językowe i usterki literowe. Część usterek, o których wcześniej była mowa w książce, w tym tekście pominięto, jak np. kwestię unikania spójnika *iż* w tekście pisanym, gdy mamy do czynienia z prostą konstrukcją podrzędną (Malinowski,

2018: 231). Za przykład niech posłuży niefortunne użycie spójnika *iż* w następujących zdaniach rzeczzonego pisma:

(1) *W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż odpowiedź na pozew praktycznie nie odnosi się ...*

(2) *Powódka wskazuje, iż wszelkie poważne konflikty, jakie w domu stron*

Ponadto w analizowanym piśmie procesowym można odnaleźć znacznie więcej literówek niż te wymienione przez Autora: *zablokowac zamiast *zablokować*, *wykorzystac zamiast *wykorzystać*, *chochy zamiast *choćby*, *przesadzac zamiast *przesądzać*, *okolicznosc zamiast *okoliczność*.

Co więcej, można by wytknąć autorowi pisma procesowego jeszcze błąd ortograficzny w zapisie *sygnatury akt* na początku wiersza. Niepotrzebny jest także dywiz w nazwie XI Wydziału Cywilnego Rodzinnego Sądu Okręgowego w Krakowie. Również pod względem stylistycznym niefortunnie brzmi sformułowanie *wykazany w aktach pełnomocnik* zamiast *wskazany/wymieniony w aktach pełnomocnik*.

Reasumując, monografia Macieja Malinowskiego to ważny wkład w dyskusję nad problemem poprawności językowej polskich tekstów prawnych i prawniczych i jako taka winna stanowić obowiązkową lekturę dla wszystkich, którzy na co dzień zajmują się redagowaniem takich tekstów, a także tłumaczeniem obcojęzycznych tekstów prawnych i prawniczych na język polski. Na koniec warto zaznaczyć, że książkę napisano przystępną i bardzo poprawną polszczyzną, co w dobie powszechnego obniżania się standardów jakości słowa drukowanego stanowi jej dodatkową zaletę.

Bibliografia

- Choduń, Agnieszka. 2013. Poprawność językowa uzasadnień orzeczeń sądów administracyjnych. W *Uzasadnianie wyroków sądowych: zasady i kontrowersje*. Justyna Woldańska (red.), Warszawa: Naczelny Sąd Administracyjny, 5–30.
- Gémar, Jean-Claude. 1982. *Langage du droit et traduction. Essai de jurilinguistique. The Language of the Law and Translation. Essays on Jurilinguistics*. Québec–Montréal: Linguatex – Conseil de la langue française.

- Hałas, Bożena. 1995. *Terminologia języka prawnego*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego.
- Jadacka, Hanna. 2006. *Poradnik językowy dla prawników*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Jopek-Bosiacka, Anna. 2006. *Przekład prawny i sądowy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kala, Dariusz i Emilia Kubicka (red.). 2014. *Kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*. Bydgoszcz: Zrzeszenie Prawników Polskich. Oddział w Bydgoszczy.
- Kubicka, Emilia, Lech Zieliński i Sebastian Żurowski. 2013. O konieczności doskonalenia języka polskiego w procesie kształcenia rodzimych tłumaczy. Analiza przekładu książki „Österreich für Deutsche. Einblicke in ein fremdes Land” Norberta Mappesa-Niedieka pod kątem najczęściej popełnianych błędów. *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu* t. 8, 169–194.
- Kubicka, Emilia, Lech Zieliński i Sebastian Żurowski (red.). 2019. *Język(i) w prawie. Zastosowania językoznawstwa i translatoryki w praktyce prawniczej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kurek, Halina. 2015. Język prawny i prawniczy na przełomie wieków (perspektywy badawcze i zagrożenia). *Zagadnienia Naukoznawstwa* 3 (205), 303–310.
- Lizisowa, Maria Teresa. 2016. *Komunikacyjna teoria języka prawnego*. Poznań: Wydawnictwo Contact.
- Malinowski, Maciej. 2018. *Polszczyzna. O większą poprawność językową tekstów prawniczych i nie tylko*. Kraków: Wydawnictwo-Drukarnia Ekodruk s.c.
- Matulewska, Aleksandra. 2007. *Lingua Legis in Translation*. Frankfurt/Main et al.: Peter Lang Publishing House.
- Matulewska, Aleksandra. 2013. *Legilinguistic Translatology. A Parametric Approach to Legal Translation*. Bern: Peter Lang.
- Mróz, Anna, Adam Niewiadomski i Monika Pawelec (red.). 2007. *Współczesny język prawny i prawniczy. Ogólnopolska Konferencja Naukowa 20 kwietnia 2007 r.* Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mróz, Anna, Adam Niewiadomski i Monika Pawelec (red.). 2009. *Prawo i język*. Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.

- Pawelec, Radosław. 2007. O poprawności językowej i zrozumiałości tekstów prawnych i prawniczych. W *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą Senatu RP*. Warszawa: Kancelaria Senatu RP, 65–70.
- Pieńkos, Jerzy. 1999. *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – prawo w języku*. Kraków: Oficyna Prawnicza Muza SA.